

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 16.

Z KRAKOWA DNIA 23 LUTEGO 1827 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

Na 21 Posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej d. 10 Stycznia 1827 r.

Reprezentant Kryspin Hr. Żeliński uważając iakkolwiek Odpowiedź Senatu na wniosek Reprezentanta Lipczyńskiego względem zmian w Konstytucyi uczyniony byćż zaspakajającą, z względu iednak na wieść powszechną, która potwierdza, że Komitet ułożony przez siebie projekt zmian w Konstytucyi miał przesać Nayiaśnieyszym Kraytem protegującym Dworom, ponawiał swe żądanie poprzednio na piśmie podane, o wezwanie Senatu do oznaymienia JWW. Rezydentom, aby Ci następnie swym Dworom przedstawić raczyli, że Reprezentacya Narodowa żadnych zmian w Konstytucyi nieżądała ani żadać zamysła.

Delegowany z Akademii Paweł Czaykowski spostrzegając w głosie Reprezentanta Hr. Żelińskiego iakoby dążność do ograniczenia Wysokiey Woli Trzech Nayiaśnieyszich Protegujących Dworów, którzy nie tylko poddanych Berłu Ich podległych, ale i Nas iako poddanych z wdzięczności uszczęśliwić pragną, wnosil ażeby rzecz ta do polityki należąca w Izbie Obrad miejsca nie-

miała, ile że JWW. Rezydenci iako stróże Konstytucyi działań Izby najlepsze przełożenia swym Nayiaśnieyszym Dworom uczynić zdołają.

Reprezentant Kryspin Hr. Żeliński w odpowiedzi oświadczył, że wniosek jego nie zmierza do wdawania się w przedmioty polityki, obeymuie tylko żądanie, aby Nayiaśnieysii Protektorowie o życzeniach Indu Krakowskiego względem zachowania Konstytucyi zaświadomionemi byćż mogli.

Marszałek oznaymił, że wniosek Reprezentanta Hr. Żelińskiego miejsca mieć nie może, z powodu że Komitet do projektowania zmian w Konstytucyi z woli Nayiaśnieyszich Monarchów był wyznaczonym, i Senat zadowolniającą w tym względzie Izbie udzielił odpowiedź.

Reprezentant Kryspin Hr. Żeliński oświadczył, że w tym przedmiocie podał na piśmie swdy wniosek do Izby, i ten Senatowi przesłanym został, w dniu zaś dzisieyszym toż samo ponawia..

Marszałek uważał możność przesłania ieszcze jego wniosku Senatowi skoro na piśmie takowy złoży, lub też powzięcia z Sekretoryatu odpowiedzi Senatowi dla objaśnienia się.

Poczem Marszałek na przedstawienie Sekretarza Seymowego zapytał się Izby, czy jest iey wolą aby prośba XX. Augustyanów przez Delegowanego z Akademii Czaykowskiego na Posiedzeniu wczorayszem wniesiona, względem udzielenia im wsparcia przynajmniej w kilku tysiącach z Extraordynaryow, do Senatu przesłaną była.

Izba Prawodawcza prośbę powyższą Senatowi przesłać uchwaliła.

W dalszym ciągu działań Sekretarz Seymu odczytał nadeszłe z strony Senatu Rządzącego Reskrypta.

1. Reskrypt Senatu nadsyłający zmodyfikowany Projekt do Prawa umarżającego in-exibilia dochodów Skarbowych z roku 1825/6 w Summie Złp. 4,794 gr. 17, którego Kommissyi Skarbowey do opinii przesłanym został,

2. Reskrypt Senatu przesyłający zmodyfikowany projekt do Prawa przedłużającego termin prekluzyiny dla Instytutów PP. Prezentek Klasztoru Sgo Jana i XX. Bernardynów na Stradomiu do produkowania Praw rzeczowych w Kommissyi hypoteczney do dnia ostatniego Lutego r. b.

Prezydujący w Kommissyi Prawodawczej Paweł Czaykowski za poprzedniem odczytaniem projektu przez Sekretarza Seymu, przedstawił Izbie opinią teyże Kommissyi za przyjęciem dopiero odczytanego projektu.

Izba Prawodawcza zgodnie z opinią Kommissyi Prawodawczej projekt wspomniany w Prawo zamieniwszy, Senatowi do ogłoszenia przesłać postanowiła.

3. Reskrypt Senatu zezwalający na udzielenie wsparcia XX. Bernardynom w Summie 2000. Złp. z funduszu Extraordynaryow, na budżecie na rok 1827/8 umieszczonego, na reparaacyę ich Kościoła na Stradomiu, którego Kommissyi Seymowo-Skarbowey do opinii przesłanym został

4. Reskrypt Senatu przyznający P. Gawełkiewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Chrzanowskiego Summę Złp. 1400 jako należność za wynajmowanie lokalu dla Sądu Pokoju, przez niego opłacanego.

5. Reskrypt Senatu odpowiadający na wniosek Delegowanego Sędziego Pokoju Librowskiego, w przedmiocie przyniesienia ulgi Właścicielom Domów bezpiecznych w mieście podatek Osobisto-Klasyčno-Przemysłowy, zarówno z innymi właścicielami opłacać winnym, iż Senat jedyny upatruię środek, w pomnożeniu ilości Klass do Subrepartycyi według Art. 7. Ustawy Seymowej z dnia 7. Stycznia 1820 r. w którym to celu stosowny Izbie przesyła projekt, którego Kommissyi Skarbowey do opinii odesłanym został.

6. Odpowiedź Senatu na prośbę K. Florjana Kudrewicza o wyznaczenie Mu jako Professorowi wysłużonemu pensyi Emerytalney, zawieszająca udzielenie takowey, aż do wyjaśnienia, czyli fundusz 30,000 Złp. na Emerytury Akademickie zupełnie nie został wyczerpanym.

7. Odpowiedź Senatu na żądanie Kongregacyi Kupieckiey o zaprowadzenie opłat od wyszynku wina w Okręgu Miasta Krakowa, zawieszająca rozpoznanie tego przedmiotu aż do usunięcia zawad towarzyszących temuż, iakimi są: Prawa właścicieli Dóbr Ziemijskich i trudność zaprowadzenia kontroli wprowadzonego wina, przy niemożności utrzymania Komor Celnych pogranicznych.

8. Reskrypt Senatu odpowiadający na głos Delegowanego Sędziego Pokoju Librowskiego, co do sposobu zaradzenia brakowi funduszu do zaspokoienia potrzeb na rok 1827/8, na których pokrycie Senat podwyższenie podatku Osobisto-Klasyčno-Przemysłowego o Summę Złp. 24,000 zaprojektował, iż iakkolwiek wpływ poboru czopowego jest

nateraz zwiększonymi, podwyżka jednak ta za niemylny stosunek do wyrachowania przyszłych dochodów, na których mają się opierać wydatki, brana być niemoże.

Reskrypta te jako do wiadomości służące w Aktach zachowane zostały.

Przewodzący w Komisji Skarbowej wprowadził pod Decyzją Izby Budżet Rozchodów na rok 1827/8 z oświadczeniem co do zawieszony na Posiedzeniu wczorayszem deliberacyi nad przychodem z Minerwaliow, że względem tych Komisya później uważy swe przedstawi.

W ciągu roztrząsania każdej pozycyi rozchodów a naprzód tytułu 1go oddziału 1go obejmującego pensje Senatu Rządzącego z Wydziałami, przedewszystkiem zaś co do pensyi Senatu, gdy w pozycyi 2giej pensya dla 12 Senatorow przez Senat w kwocie Złp. 72,000 projektowana, przez Komisya Skarbową do kwoty 67,800 Złp. zmniejszoną została, z powodu że stosownie do Art. 18 zasad Statutu Akademickiego ogłoszonych dwie pensje płatne z Skarbu Publicznego pobierać zabraniających, oszczędza się Senatora dożywnięgo Sołtykowicza pensya emerytalna Złp. 1200 z pensyi Senatora Boduszyńskiego na zasadzie Reskryptu Komisji Organizacyjney z dnia 7 Stycznia 1817 art. 2 połowę zmniejszą pensyi Złp. 3000.

Delegowany z Akademii Paweł Czaykowski przeciwniym będąc umieszczeniu tej pozycyi na Budżecie oświadczył, że pensya P. Boduszyńskiego Professora na teraz Senatora, jako wykonywałęgo, obowiązki Katedry przez Zastępcę, odwoływaną i zmniejszoną być niemoże, a pozostałość od opłacenia Zastępcy do Skarbu oszczędności w Akademii i zarządu Kuratora, na wydatki które z rozgałęzionych nauk są tysięcy, należą; też same powody wskazywał Mowca i do emerytury P. Sołtykowicza.

Marszałek z uwagi, że na 1 Budżecie pensya dla 12 Senatorow w kwocie Złp. 72,000 jest oznaczona, do zmniejszenia zaś z strony Senatu żadna nienadeszła inicjatywa, oświadczył: że pozycya ta zmienioną być niemoże.

Assesor Seymu Soczyński przez nadesłanie z strony Senatu projektu do Budżetu twierdził, że takowy jest tem samem inicjatywą.

Delegowany z Akademii Karol Hube niemożność zmiany tej pozycyi gruntował na Budżecie Komisji Organizacyjney, który będąc prawem trwajacem, niemaczy jak tylko za inicjatywą Senatu zmniejszonym być może.

Marszałek zwracał uwagę Komisji Skarbowej na 1szy Budżet, od którego gdy inicjatywy do zmniejszenia niema, odstępować niemożna.

Assesor Seymu Soczyński z powodu, że Marszałek Seymu przy pierwszym obstarciu Budżecie, domagał się kreskowania, czy ma być projekt Senatu, czyli też opinia Komisji utrzymana, a to z mocy prawa Izbie w tym względzie służącego.

Delegowany z Akademii Czaykowski nie znajdował miejsca kreskowania, skoro pozycya Senatu co do pensyi Senatorow na pewnych opiera się zasadach.

Delegowany Sędzia Pokoju Mieroszewski zapytywał się Marszałka, dla czego zrobiona oszczędność z pensyi 2ch Senatorow z tytułów podwoynych posad, do 3go także Senatora w tem samym położeniu będącego rozciągnięta nie jest.

Marszałek oświadczył, że kreskowanie dla braku inicjatywy w tym przedmiocie nastąpić niemoże.

Delegowany Sędzia Pokoju Mieroszewski domagał się odpowiedzi na zapytanie przez siebie uczynione.

Marszałek Seymu oznajmił, że Senat

żadnemu Senatorowi nieproponował zmniejszenia.

Delegowany z Akademii Czaykowski w wypuszczeniu 3go Senatora, uważał niezachowanie względnie wszystkich jednakowej sprawiedliwości, lubo z drugiej strony umieszczenie to żadnegoby niemogło mieć skutku.

Delegowany Sędzia Pokoju Mieroszewski nie był w tem przekonaniu, ażeby zastosowanie 3 Senatora do tej oszczędności, iak Delegowany z Akademii Czaykowski twierdzi, nie miało mieć żadnego skutku.

Marszałek zapytywał się Kommissyi Skarbowey, czyli od opinii swey odstępuje.

Członek Kommissyi Skarbowey Librowski w dodatku do motywów Kommissyi Skarbowey przedstawiał, że Kommissyia co do P. Sołtykowicza miała na uwadze pozostanie się tegoż przy kwocie złp. 1800 za zasługi wyznaczoney, względnie zaś P. Boduszyńskiego, że na mocy Reskryptu Kommissyi Organizacyjney, nikt dwóch pensyi pobierać nie może.

Delegowany z Akademii Czaykowski powtórzył przez siebie czynione uwagi, że wchodzący do Senatu Professor przez Zastępcę swego zostaje Professore, a oszczędność idzie do Kassy Akademickiej.

Marszałek Seymu przedstawiał, że pozycyia 2 niebemuie ani Akademików, ani Duchownych tylko 12 Senatorów, do zmniejszenia którym pensyi gdy inicjatywy Senatu niema, do kreskowania, bez obrazy Konstytucyi przystąpićby nie można.

Delegowany Sędzia Pokoju Librowski zaczął objaśnienia, czyli pierwszy Budżet jest obowiązującym lub nie.

Delegowany z Akademii Czaykowski w odpowiedzi oświadczył, że względem mocy obowiązującey 1 Budżetu żadney niemasz

wątpliwości, bo to jest wołą Monarchów.

Delegowany Sędzia Pokoju Librowski odpowiedzią powyższą zaspokoionym został.

Assesor Seymu Soczyński wnosił, ażeby poprzednio cały Tytuł odczytać, a później wotować.

Marszałek oznaymił, że niedopusci kreskowania z powodu pozycyi 2, do której niema inicjatywy Senatu, gdyżby to było ubliżeniem prawu.

Reprezentant Czerniński oznaymił, że natenczas będzie ubliżenie nowemu prawu Akademickiemu, które dwóch pensyi pobierać zabrania.

Marszałek objaśnił, że w pozycyi 2 rzecz toczy się o Senatorach nie o Akademikach.

Delegowany z Akademii Czaykowski przekładał Izbie Prawodawczej, że dopuszczenie zmniejszenia pensyi Senatorów, których połowa jest od Izby obrana, sprzeciwiałoby się wszelkim zasadom sprawiedliwości i porządku.

Następnie Prezydujący w Kommissyi Skarbowey przystąpił do odczytania resztujących pozycyi, między któremi gdy w pozycyi 19 pensyia posługacza przy Biorze Rachuby przez Senat w kwocie złp. 400 projektowana, przez Kommissyją Seymowo-Skarbową zupełnie uchyloną została, z powodów tych samych, iakie były w uwagach lat poprzedzających tem bardziej, że w r. 1825/6 posada ta nie była proponowaną, Marszałek Seymu przedstawiał Izbie potrzebę utrzymania tej posady, bez której Bióro Rachuby dla samego utrzymania porządku i czystości obyć się nie może.

Assesor Seymu Soczyński C. K. Skarbowey usprawiedliwiając tę pozycyją oświadczył, iż Kommissyia miała na uwadze, że 2ch posługaczów przy Wydziałach Senatu bę-

dających, z których jeden dotąd w Biórze Rachuby używany bywa, z pomocą będącego tamże milicyanta, czystość w kancelaryi Biórze Rachunkowego utrzymać mogą.

Delegowany z Akademii Czaykowski wnoszący za przychyleniem się do przedstawienia Marszałka, skoro tego wymaga potrzeba.

Marszałek Seymu zapytywał się Izby, czyli posada posługacza przy Biórze Rachuby na Budżecie pozostać ma.

Reprezentant Rudowski wnoszący, ażeby Izba Budżet tytułami decydowała.

Reprezentant Kadłubowski oświadczył, że na przeszłym Posiedzeniu decyzja przez pozycie przyjęta była.

Jacek Księżarski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 15 Lutego.

G Ł O S

JO. XIĘCIA MINISTRA PRZYCHODÓW I SKARBU,
Na Posiedzeniu zebrania Komitetów,
w d. 1go Lutego 1827 r. miany.

Szanowne Zgromadzenie!

Z dopełnionego tu sprawozdania Dyrektora Głównego o skutecznionych przez niego w upłynionem półroczu działaniach, widzimy jak szczęśliwe są owoce Stowarzyszenia Kredytowego Ziemińskiego, które co dzień bardziej usprawiedliwiają łaskawą o dobro nasze troskliwość Tego Króla, któremu przy tylu innych, i to także winni jesteśmy dobrodziejstwo.

Pomiędzy ważnemi przez Tego wspianego Monarchę Polsce nadanemi Instytucjami, niepoślednie zaiste trzyma miejsce Towarzystwo Kredytowe Ziemińskie, iako przeznaczone do powrócenia z czasem własności gruntowych do szczęśliwszego stanu, i do ożywienia w kraju kredytu, tego prawdziwego wszelkiej pomysłności źródła.

Gdyby, zważając na okoliczności nastaniu Instytucji tej towarzyszące, nie trzeba było goić rany dawne, kilkudziesięcioletnią prawie wojną zadane; gdyby urządzenie jej nie były poprzedziły przepisy moratoryjne; gdyby nakoniec nie trzeba było wdać się w pośrednictwo między równie zubożonych Wierzyciela i Dłużnika, dla ustanowienia bezstronnej zobopólnych ofiar równowagi, Instytucja sama mogła była inne wcale mieć zasady. Ulegając atoli niezbędnej konieczności, potrafiła ona wszelako ile być mogło najlepiej walczące z sobą pogodzić strony, i pomimo ogromu długów, dwie trzecie części wartości Dóbr Ziemińskich przewyższających, potrafiła tak wielkiemu wydołać złemu innych nie wzywając sprzymierzeńców, iak tylko czas i zaufanie.

Tym iedynie sposobem, można było usunąć szkodliwą dla wszystkich niewypłaćność, i oddalić z przed sieni sądowych mnóstwo spraw bez celu, korzyści wiedzionych.

W ciągu rozlicznych Towarzystwa działań, zdarzy się zapewne, iż właściciel ziemi, nad istotny walor zadłużonej, ustąpić z niej będzie zmuszony; zdarzy się, iż nadzieja niednego z dłużników istotę położenia swojego dokładnie nieoceniających, zawiedziona zostanie; zdarzy się nakoniec, że wielu wierzycieli ujrzy korzyści, których wcale nie przewidywali: wszystko to zdarzyć się będzie mogło, bo taka jest kolej wszelkiej nowej Instytucji. Każdy ją tylko z tej strony uważa, która ze szczególnem i chwilowem jego położeniem najwięcej zdaje mu się mieć styczności.

Do Prawodawców należy, wszystkie instytucji cele, i środki bystrem przeyrzeć okiem, i wszelkie jej wcześniej wyrachować wypadki; czas zaś wszystkiemu właściwą na-

dając cechę, zasady i zamiary wieńczy i usprawiedliwia.

Skutki naszego Towarzystwa, dotąd są nader pomyślne. Ze wszystkich Województw Obywatele, pośpieszyli przystąpić do Towarzystwa. Ledwo od zawiązania się jego pół roku upłynęło, a już ogół żądanych kapitałów nie licząc Rządu do stu milionów dochodzi. Już prawie pięćdziesiąt milionów Listów Zastawnych w obieg istotnie puszczo-nych ożywiła cyrkulacją, ułatwiło umowy, i bez zniżenia walurowi ziemi odłożonej, umorzyło długi wzajemne. Wpływ opłat Towarzystwu należnych uskutečnił się prawie w zupełności, a spodziewać się można, że mała zaległość weydzie cała do Kass Towarzystwa bez użycia środków znaglących. — Chociażby jednak ta i nie wpłynęła, wiadomo Wam jest Szanowni Mężowie, że pomimo tego, wypłaty przez Towarzystwo uskutečnić się powinny, naydoskonalej są zapewnione. Kurs Listów Zastawnych jest pomyślny, bo się między 76 i 77 utrzymuje, zabezpiecza go od wszelkiego szkodliwego zniżenia, pomoc, której Najjaśniejszy szczęśliwie nam panujący Monarcha ciągle Towarzystwu udziela, a której Instytucyja nasza wkrótce potrzebować nie będzie. — Przyczyniły się do tych skutków czynności Dyrekcyi Głównej, której miło jest oddać należną sprawiedliwość. Noszą one niezaprzeczoną cechę gorliwego, bezstronnego i trwałego działania, jakiego tam tylko z pewnością spodziewać się można, gdzie najszlachetniejsze miłości dobra publicznego uczucie, jedyną jest możelney pracy pobudką, i nadgroda.

Od Was to teraz Szanowni Komitetu Towarzystwa Członkowie, zależeć będzie nadanie ostateczney osiągniętym skutkom rękojmi. Wywyższeni nad wszystkie w To-

warzystwie administrujące Władze, dobro ogółu jedynym będzie waszym zamiarem. Dla tego ogółu, dla ustalenia Kredytu Towarzystwa, i znaków, bezstronna sprawiedliwość kierować będzie waszemi Wyrokami, w rozstrzygnięciu skarg do Was zanoszonych.

Prawo zawsze prawo, i nie jak prawo ciągle przez Was przemawiać będzie, a iak z iedney strony, baczyć nie omieszkanie, a żeby Władze Towarzystwa ściśle obowiązków swoich dopełniały, tak z drugiey strony głuchą będzie bezstronność Wasza, na żale tych, których opieszalność na skutki prawno narazi.

Tak prowadzone stowarzyszenia sprawy, dojdą zapewne do zamierzonego celu, zwłaszcza gdy im Wielowładna towarzyszy opieka, Tego Króla, który od naypierwszey chwili wstąpienia na Tron Polski, nie przestał dowodzić, iak wiele pragnie, a żeby Instytucyie, które zdaniem Jego do szczęścia naszego są potrzebne, skutecznie rozwinięte, i ugruntowane zostały.

G Ł O Ś

PREZESA DYREKCYI GŁÓWNEY,

Na Posiedzeniu zebrania Komitetów

W dniu 1go Lutego 1827 roku miany.

JO. Xiążę Ministrze Przychodów i Skarbu, Szanowny Komitecie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, i Wy Szanowni Obywatele, w Zastępstwie Komitetu właścicieli Listów Zastawnych, na posiedzenie dzisiejsze zaproszeni!

W dopełnieniu przepisu Art: 136 Prawa Seymowego na dniu 13 Czerwca 1825 r. o ustanowieniu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem zapadłego, po raz pierwszy Dyrekcyia Główna przystąpić ma do zdania sprawy ze wszystkich czynności swoich: Zdanie to sprawy tem

samem, iż jest pierwsze, iż obejmuje Epokę czasu, dłuższą nad inne następne, nieco obszerniejszem bydź musi. Wprzód iednakże, niż do odczytania tegoż zdania sprawy przystąpimy, odświeżyć nam należy pamięć wypadków, ustanowienie prawa tego poprzedzających, gdyż te stan ówczasowego położenia właścicieli Dóbr Ziemskich, oraz potrzebę spieszego przyścia im w pomoc wystawiając, dadzą sposobność tem dokładniejszego ocenienia, czyli Dyrekcye Towarzystwa, wóh Prawodawcy, we wszystkim załość uczynić zdołały.

Zrodzeni na tej ziemi, będąc naoczniemi świadkami zdarzeń zaszłych, znamy dokładnie, iż ogrom długów Dobra Ziemskie ciężących, powstał w najznaczniejszey swej części z poświęceń, których potrzeba wymagała kraiu, oraz ze skutków wojen, iakie nastąpiły. Ogrom tych długów iuż w roku 1805 tak był znacznym, iż obywatele w tej części kraiu, która pod Rządem Pruskim zostawała, próśby swe w ówczas iuż o zaprowadzenie systematu Kredytowego, temuż Rządowi przekładali; nastąpione po roku 1805 zdarzenia, wymagając znowu od właścicieli ziemi całkowitego poświęcenia się sprawie publiczney, o znaczną nader ilość też długi zwiększyły; tak dalece, iż gdy w roku 1818 w moc Uchwały Seymowej, w dniu 26tym Kwietnia tegoż roku zapadłej, moratorium, z dniem 1 Stycznia 1821 r. koniec swój wziąć miało, Izba Poselska zniosła prośbę do Najiaśniejszego Pana, aby w mądrości swej raczył obmyślić środki podające zadłużonym właścicielom Dóbr sposobność uiszczenia się swym wierzycielom; gdyż po zniesieniu moratorium, Obywatele ci niebędą w stanie opłacenia długów swych, a tem samem nie potrafią uniknąć strat i zniszczeń, na iakie przez nieopłacenie tychże długów wystawieni będą.

Najiaśniejszy Wielkopomney pamięci Cesarz i Król Polski, ustaleniem szczęścia nowych swych poddanych, ciągle zajęty, w zamiarze usunięcia naprzód wszelkich zawad, iakie wówczas zaprowadzeniu Instytucyi Kredytowej na przeszkodzie stały, polecił w tymże ieszcze roku, wyznaczonym przez siebie pełnomocnikom, do układów z Prusami, aby obok załatwienia obrachunków między Rządem, a Rządem będących, stosunki równieź między obywatelami obu krajów, we względzie wierzytelnościów zachodzące, ułożyć starali się, zwłaszcza, iż uzyskane Konwencyą z dnia 30 Marca 1815 r. ulgi dla dłużników tuteyszo-kraiowych, we względzie wierzycieli Pruskich powodem były, iż nazwajem w Art: 6 teyże Konwencyi, danem zostało Rządowi Pruskiemu zapewnienie, że żadne dalsze ulgi udzielonemi na przyszłość Dłużnikom tuteyszo-kraiowym, we względzie wierzycieli Pruskich nie będą.

Po usunięciu powyższej przeszkody, iak osnowa protokołu z dnia 22 Maia 1819 roku, do Konwencyi Berlińskiej załączona wykazuje, projekt o utworzeniu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego ułożonym został, a po rozbiorze go tak przez Deputacyią z pomiędzy Członków obu Izb przez Najiaśniejszego Pana wybraną, iako też przez Radę Stanu, i po zasiągnięciu zdania Rad Wojewódzkich, z polecenia Najiaśniejszego Pana, projekt ten wniesionym do Izb Seymowych i w Prawo zamienionym został.

Wyiaśnienia, iakie przy rozbieraniu tegoż Prawa, pokładane były, wykazywały ilość długów z sześciu Województw, w których hipoteka w ówczas iuż uregulowaną była, zebranych, w Summie 517,011,071 zł: Pol. — Długi te co do nominalney ilości rzetelne, można było, w znaczney nader części, za idealne dla tego uważać, iż zbyt

często jedna, i taż sama osoba była dłużnikiem, we względzie Summ na Dobrach iey zaingrosowanych, a zarazem Wierzycielem, we względzie summ na Dobrach innych właścicieli zapisanych; po zniesieniu zatem moratorium, ogrom processów wzajemnych, zagroził zniszczeniem tylolicznym familiiom, gdyż niedostatek gotowizny w kraju nie dozwalał ściągania należności, i zaspokojenia niemi własnych długów; w takim zaś położeniu, ciśniony Właściciel ziemi processami od swych Wierzycieli, cisnącby nawzajem był przymuszony dłużników swoich, chociaż bez pewney nadziei pomyslnego skutku. — Niedostatkowi temu zaradziwszy Prawodawca, ustanowieniem Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego nadał tem samem właścicielom Dóbr Ziemskich możność zaspokojenia długów swych; lecz obok tego zakreślił zarazem zwłokę czasu do opłaty owychże do dnia 12 Czerwca 1826 roku. Dyrekcyie zatem Towarzystwa, wykonywając toż Prawo, miały termin ten na ciągłej uwadze; przeniknione zaś będąc, z iedney strony, ważnością przedmiotu, wygotowania na termin ten zażądanej ilości Listów zastawnych przez Właścicieli, którzy przepisów tegoż Prawa dopełnili, widziały z drugiej strony, iż krótkość czasu, kilkumiesięcznego tylko od ich zawiązania się, do wzmiankowanego wyżej terminu, nieprzełamane prawie, stawiała im przeszkody; — Lecz Dyrekcyie złożone będąc z Obywateli, wyborem i zaufaniem współziomków swych zaszczyconych, nie dały się żadnego rodzaju przeszkodami, na moment nawet wstrzymać.

Przedstawić się mające zdanie sprawy wykazując wszelkie czynności Dyrekcyi udowodnili zarazem, iak znaczną ilość Listów Zastawnych Właściciele Dóbr Ziemskich, istotnie uzyskali; lecz iakie skutki, obieg listów tych w oczyszczeniu Dóbr Ziemskich,

z długów powyżey wzmiankowanych sprawił, w następnym dopiero czasie, wykazaniem zostać będzie mogło; teraz bowiem, Dyrekcyia, nawałem prac zajęta, całą dążność swą, na to szczególniey zwróciła, aby pomoc iaką Właściciele Dóbr Ziemskich z dobroczynnych rozrządzeń Prawodawcy, uzyskać mogli, pomimo wszelkich przeszkód i trudności, rzeczywście ich doszła.

Wezwanym będąc z Woli Nayaśnniejszego Pana, do zaszczytnego urzędowania, które piastuję, świadkiem naocznym byłem tych poświęceń się i prac, którymi się ciż, z grona Stowarzyszonych wybrani Obywatele, tak w Dyrekcyi Główney, iako też Szczegółowych zasiadający, oddawali. — Do Was należy, zebrani w Komitetach Obywatele, pod Prezydencyją JO. Xięcia Ministra Przychodów i Skarbu, ocenić, po wysłuchaniu zdania sprawy, czyli też prace i usiłowania zamierzonego dopięły celu.

*Kurs Listów Zastawnych
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych
bez 1go Kuponu.*

Przedający żądają zł: 77 gr. 15.

Kupujący ofiarują — 77 — 15.

Istotnie tak przedam.

W Warszawie d. 15 Lutego 1827 r.

F. H. Schaber S. G. K. W.

Niedawno do pewnego domu w naszej stolicy przyszła uboga stara niewiasta, prosząc o wsparcie: — "Czemu nie pracujesz? zawołał niegrzeczny służący w przedpokoju. — "O mnie nie idzie (odpowie staruszka) ale o matkę,, — albowż ieszcze masz matkę? — "matka już umarła, lecz została iey matka, mająca teraz lat 109, biedaczka dręzona chorobą i niedostatkiem., — Lokaj skruszył się, poszedł przekonac się i istotnie znalazł Franciszkę Modecką w takim stanie, o iakim doniosła iey wnuczka, mająca lat blisko 60.

DODATEK

DO N^{ro} 16.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 25 LUTEGO 1827 ROKU W NIEDZIELE.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina		Barometr z reduk. na 0° z.		Therm: czyli stop:zin i ciepła	Higro: metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Luty god:	7	27	5, 752	— 19.0	80	Wschodni słaby	Pogoda z Chmur:	
	12	"	4, 793	— 6. 3	74	Połud: Ws: słaby	Pochmurno	
	20.	3	"	4, 138	— 5. 2	63	" "	Pogoda
	9	"	3, 000	— 7. 4	78	" "	Pochmurno	
21.	7	27	2, 407	— 7. 5	83	Połud: Ws: słaby	Pochmurno	
	12	"	2, 158	† 1. 1	68	" "	Słońce z Chmur:	
	3	"	1, 849	— 1. 6	66	" "	"	
	9	"	0, 873	— 6. 1	82	" "	Pogoda z Chmur:	
22.	7	26	11, 770	— 7. 0	84	Wschodni słaby	Pochmurno	
	12	"	11, 273	† 2. 4	72	" "	"	Snieg.
	3	"	11, 137	— 2. 0	76	" "	"	
	9	"	11, 578	— 0. 8	86	Zachodni średni	"	Snieg.
23.	7	27	1, 820	— 4. 0	81	Zachodni średni	Pochmurno	
	12	"	3, 288	— 1. 7	67	Połud: Ws: mocny	Słońce z Chmur:	Snieg.
	3	"	3, 329	— 1. 5	67	" "	"	
	2	"	3, 697	— 5. 1	75	Zachodni średni	Pogoda z Chmur:	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Z Madrytu. d. 2 Lutego.

Przybył tu nowy Poseł Saski, Hr. Pozen, z swoim orszakem.

Poseł, Angielski, P. Lamb, ciągle tu

ieszcze bawi, równie iak Jenerał Saarsfield, który iak słyhać, nie chce naczelnego nad woyskiem nagranicznym obiać dowodztwa dopóki znajduwać się przy nim będą Jenerałowie Sexti i Rodil.

Dnia 28 z. m. przybyło tu 3 nadzwyczajnych gońców do Ministra wojennego, jeden z Galicyi, a dwóch z Estramadury. Z przywiezionych przez nich pism zrobiono przeciw zwyczajowi tajemnicy; zgadują iednak, iż dowodzący w Galicyi Jenerał Eguia pisze o zanoszących się w okolicach Ferrolu, Koruny, San Jago i Vigo wielkich zaburzeniach z strony Konstytucjonistów, jeżeli dostateczne osady nie będą do tych miast posłane. Wiadomo, iż duch liberalny więcey utrzymuje się w Galicyi od roku 1823 niżeli w innych prowincyiach.

P. Calomarde ciągle jest ieszcze Ministrem łask i sprawiedliwości. Jenerał kapitan San Juan i Eguia utrzymują się zawsze ieszcze na swoich urządach. Jenerał Karvoial sprawuje także ciągle swój urząd jenerała inspektora ochotników. Oddano na pozor (jak Dziennik Paryzki konstytucjonista pisze) dowódcę twierdzy Ciudad Rodrigo, Don Becega, pod sąd wojskowy, iż powstańcom Portugalskim pod Silveirą wydał 6 dział; lecz pewnymi iestemy, iż będzie za niewinnego uznany. Minister sprawiedliwości zalecił Intendentowi policyi w Galicyi ażeby uwięzić kazał wszystkie członki tajnych towarzystw, które stósownie do wyroku J. K. Mci nie wyznały swych błędów Władzy duchowney.

Rządowa nasza Gazeta nie zawiera żadnych więcey doniesień o konstytucyjnem Portugalskiem woysku; nowy iey Redaktor Reinozo miał znowu zostać oddalony, ponieważ sądzono, iż przez swoje doniesienia osmielał zuchwałosc liberalistów.

Oddalony Jenerał kapitan Longa mieszkając na przyszłość ma w Santonie lub Burgos de Oseka lub też w St. Ander (w Austrii).

Mówię o oczyszczeniu korpusów ochotników w całym Krolestwie; wszyscy nie posiadający zadney własności mają być z nich

oddalonymi i składać się tylko będą z właścicieli, urzędników i rzemieślników; będzie to nieiako gwardya narodowa, w której tylko posiadający własność lub oddaleni od woyska officerami być mogą.

Zmarły Biskup Segowii zostawił w swoich szpichletzach 50,000 fanegów pszenicy, ięczmienia i innego zboża z przychodu dziesięcin. Zapas ten bardzo przydatnym iest dla woyska naszego w dawney Kastylji.

Drogi nasze zapełnione są rabusiami. Od wojny domowey nic podobnego niesłyszano. Goniec Austriacki o ćwierć mili od stolicy był przez nich zatrzymany. W Velez Malaga stracono kilkunastu w publickich wsiach schwyconych rewolucjonistów. W Alicante i Walencyi przetrząsała policya niektóre domy.

Dnia 29 z. m. P. Recacho wydał tu rozporządzenie przeciw potwarzcom i zdraździęciu pismom, które rozszerzane są w Hiszpanii. Tyczy się to zapewne wyszłego niedawno w Anglii paszkwiłu przeciw Królowi Ferdynandowi.

Podług listu z Ciudad-Rodrigo powstańcy Portugalscy w ucieczce przez góry Beiry unosili działa i prochownice na ramionach, gdy tymczasem tylna ich straż ucierala się z woyskiem konstytucyjnem. Na granicy Hiszpańskiej dobrze przyjętemi zostali; w Gallegos odbyła się nawet z powodu ich przybycia processya. Późniejszy list z tegoż miasta mieni s rawę buntowników za zgubioną. Trzey jenerałowie, mnóstwo Xięzy i Zakonników przybyło do tego miasta, gdy tymczasem pozostali w Portugalii officerowie i żołnierze, korzystając z ogłoszonego przebaczenia poddali się Rządowi konstytucyjnemu. — Nagłe osadzenie twierdz Elvas i Campo-Major przez woyska Angielskie przypisane potrzebie pozbycia ich się z Lizbony.

Z Bogota d. 28 Listopada.

Dnia 14 b. m. o godzinie 10 z rana zobaczyła znowu Bogota Oswobodcę i Prezydenta naszej Rzpltey Boliwara. Intendent, Muncypalność i mnóstwo obywateli wyszli aż do Fontivon, i przyjęty był z radością nie do opisania jako posłaniec pokoju. W pałacu przyjęli go Viceprezydent, Ministrowie i znakomitsi obywatele. Na życzenia szczęśliwego powrotu godnie odpowiedział Boliwar. Wieczorem dany był dla niego wspaniały obiad. Dnia 23 stawionemi przed n m byli sprawujący interessa różnych narodów. Tegoż dnia wydał następujący wyrok: "Szymon Boliwar, Oswobodca, Prezydent Kolumbii. Zważywszy niespokojny stan Rzeczypospolitey od zayściów w Wenezueli, z powodu różnych zdań o kształcie rządu, z obawy wojny domowey, i dla uratowania Kolumbii tak od wewnętrzney, iako też obcey wojny, tudzież dla usunięcia obawy względem napadu wspólnego nieprzyjaciela, zważywszy, iż większa część departamentów oświadczyła się za udzieleniem Prezydentowi Rzpltey nadzwyczajney władzy do przyswórcenia zgody i utrzymania nierozdzielności Rzeczypospolitey; zważywszy nakoniec, iż rada wykonawcza orzekła, że nastąpił wypadek w 128 artykule konstytucyi przewidziany i zwołała Kongres, który wkrótce ma się zgromadzić; nadto, że winienem odpowiedzieć położonemu we mnie zaufaniu utrzymania dotychczasowey konstytucyi, dopoki Naród przez swoich reprezentantów w sposobie ustawami przepisany nie wyrzeknie czyli ma być zmienioną, przeto postanowitem: 1) Oświadczam, iż oznaczone w 128 artykule konstytucyi nadzwyczajne pełnomocni two przyjmuję; częścią dla zapewnienia wewnętrzney spokojności, częścią dla zastąpienia Rzpltey przeciw bezprawiom i obcey wojnie. 2) Podczas moiey niebytności w Bogota Viceprezydent Władzy wykonawczej ma takąż moc w tych częściach Rzpltey, w których ja iey sam wykonać nie potrafię. 3) Konstytucya i ustawy zostają w swey mocy, wyjąwszy przypadki, w których wypadałoby użyć powyższej nadzwyczajney Władzy. 4) Na nay-

pierwszym Kongressie zdana ma być sprawa o tem wszystkiem, co z mocy 128 artykułu konstytucyi nastąpiło. — Sekretarz do spraw wewnętrznych ogłosić ma i uskutecznić niniejszy wyrok. Działo się w Bogota dnia 23 Listopada 1826 r. z podpisem własney mey ręki i Sekretarza spraw wewnętrznych.,"

(Wzmiankowany wyżej 128 artykuł konstytucyi Kolumbijskiej nadaie Prezydentowi moc użycia nadzwyczajnych środków w czasie wewnętrznych zaburzeń, powstań, zagrażających powszechnemu bezpieczeństwu i przeciw nagłemu napadowi nieprzyjacielskiemu; lecz moc ta ograniczona jest na czas potrzeby.)

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, d. 25 b. m. daną będzie Wielka nowa nigdy tu niewystawiona Czarodziejska Opera przez P. Theaulon napisana, z muzyką sławnego Boieldieu w 3ch aktach: *Czerwony Kapelusik* (le Chaperon rouge.)

UWIADOMIENIE.

P. Barłomiej Bosco, rodem z Turynu, artysta rzadkiego rodzaju, znany już szacownie z Gazet Hamburgskich, Lipskich, Berlińskich, Warszawskich, Petersburgskich, na końcu z Gazety Lwowskiej i innych pism, przybył tu w tej chwili, i zamysła wkrótce otworzyć swoje mechaniczno-fizyczne Wystawienia. Wiary godne jego świadectwa, wybory i kosztowny jego Apparat kunsztu, iako też okoliczność, że miał zaszczyt wystawiać swe Sztuki przed Królem Angielskim w Hanowerze, przed Królem Pruskim w Berlinie i w Potsdamie i przed całą Rodziną Cesarską w Petersburgu, zasługując na pochwałę Wysokich tych Osób, i nawet, że był w pochlebnym sposobie do naypierwszych kompanij w stolicach rezydencyonalnych miasta wzywany i dobrze przyjmowany, każą się spodziewać, że i tu odpowie oczekiwanom naszym i zrządzi nayprzyjemniejsze zabawy wieczorne.

Wielbiciel i znawca Kunsztów.

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa i Jego Okręgu, podaie w myśl Art: 96 Ustawy Exek: do publiczney wiadomości, iż cały Dworek z Ogrodem i przyległościami pod L. 26 na Piasku przy Krakowie w Gminie VII. stojący w połowie do P. Abła Gorgi należący, lecz podzielony być niemogący, sprzedany zostanie przez publiczną Sądową

Licytacja na żądanie P. Wincentego Kirchmayer, P. Piotra Steinkeller kupców i Obywatelów M. W. Krakowa, i Staroz: Jonasa Gelwerth Wexlarza, a to w drodze egzekucyi przeciw temuż P. Ablowi Gorgi na satysfakcyą Summ następujących:

a) 12,376 złp. 26 gr. Panu Kirchmayerowi.

b) 2,605 — 20 — Panu Steinkellerowi.

c) 1,524 — 28 — Staroz: Geldwerthowi z procentami i kosztami, po potrąceniu odzyskaney inż w ogóle summy 11,281 złp. 8 gr. resztuiaco-należących się.

Cena pierwszego wywołania całego Dworku jest 8500 złp. w monecie srebrney.

Warunki licytacji ustanowione wyrokiem Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa, dnia 9go Stycznia 1827 r. zapadłym prawomocnym, są następujące:

1) Mający chęć licytowania złoży 850 złp. w srebrze tytułem wadium, które w razie niedopełnienia warunków utraci nowa na jego szkodę licytacja ogłoszona zostanie; popieraający są wolni od wadium składania.

2) Nabywca zapłaci koszta egzekucyjne po wręczeniu sobie wyroku, na ręce popierającego Adwokata.

3) Nabywca zapłaci podatki jakieby się okazały zaległe do Skarbu.

4) Wierkaufy jakieby się okazały zostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania procentu.

5) Nabywca po potrąceniu wadium, kosztów egzekucyjnych i podatków zaległych, resztującą summę wylicytowaną aż do skutków klasyfikacyi przy sobie zatrzyma, którą po nastąpieney kalasyfikacyi Wierzycielom użytecznie umieszczonym z procentem od dnia zalicytowania wypłaci.

6) Cena pierwszego wywołania całej nieruchomości w ilości 8500 złp. ustanawia się.

Licytacja tę popiera P. Wincenty Szpor Adwokat O. P. D. z strony egzekwujących wierzycieli stawiający.

Licytacja odbywać się będzie w Sali Audyencyonalney Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa pod L. 106 w Krakowie, od godziny 10 rano w terminach:

- | | | |
|-------------------|---|------------|
| 1. Dnia 1 Maia |) | |
| 2. Dnia 5 Czerwca |) | Roku 1827. |
| 3. Dnia 10 Lipca |) | |

Na takową licytacja wzywają się chęć licytowania mający, a zarazem w myśl prawa wzywają się wszyscy Wierzyciele hipoteczni, wszystkie osoby prawa rzeczowe mieć mogące i wszyscy interessowani, ażeby pod prekluzyą na pierwszym terminie licytacji złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swyca wiarytelności z wykazem pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

Kuliczkowski, P. F.

W Krakowie dnia 17 Lutego 1827 r.

Sędzia Trybunału I. Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, Kommissarz upadłej massy Berla Kachane, zawiadomia Publiczność, iż zaczawszy od dnia 14 Marc r. b. o godzinie 9tej z rana odbywać się będzie w gmachu Sukienne licytacja publiczna ruchomości Berla Kachane, jako to: srebro, bielizny, mebli czyli sprzętów drewnianych, zwierciadeł i innych.

W Krakowie dnia 19 Lutego 1827 roku.

(podpisano) Habowski.

W żydowskim mieście przy Krakowie w buźnicy starey sprzedaż przez licytacja odbędzie się dnia 6 Marca r. b. o godzinie 9tej rano w drodze egzekucyi Sądowej kosztowności: kulczyków dyamentowych, rubinkowych różnych, pierścionków dyamentowych, z kamyczkami złotych, dyamentów, kamyczków emelirowanych, zegarków i innych, zaraz za gotową zapłatę w monecie courant, które można wprzód zobaczyć w sklepie w Kaźmierzu w domu pod L. 116.

Skorczyński, Kom: Sąd.

W Krakowie dnia 22 Lutego 1827 r.

W dniu 6tym Marca r. b. 1827 r. o godzinie 9tej z rana w Krakowie w gmachu Sukienne odbędzie się w drodze egzekucyi Sądowej licytacja zatradowanych ruchomości, jako to: mebli różnych, kanap, krzesłek, zwierciadeł, zegaru, &c. &c. Item tegoż dnia o godzinie 2giej po południu w Krakowie na Kaźmierzu w żydowskim mieście pod L. 85, sprzedanemi zostaną różne sprzęty domowe, jako to: komody, kanapy, krzeselka, i piec żelazny. Chęć licytowania mających zaprasza się z gotowemi pieniędzmi.

W Krakowie dnia 23 Lutego 1827 r.

H. Satomski, Kom: Sąd.